

Mariola Wojciechowska

Ul. Korczaka 3 m. 16

86 – 300 Grudziądz

Prezes Telewizji Polskiej S.A.

Woronicza 17

Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

Z ubolewaniem i dozą niezrozumienia obejrzałam wyemitowany 14 lutego 2017 roku reportaż pod tytułem „Wojna działkowa” w „Magazynie reporterów” TVP2. Przedstawiony materiał był niebywale stronniczy, zaprezentowany pod dyktando 4 osób mających pretensje i żale do zarządu ogrodu. Zabrakło przedstawienia racji drugiej strony tej rzekomej wojny. Ogrody działkowe to żywy organizm, na jednym z ogrodów może być i 300 rodzin. Zrozumiałym jest zatem, że znajdują się trzy lub cztery niezadowolone z konieczności dostosowania się do norm i prawideł obowiązujących wszystkich równo. Stąd też, niezrozumiałym jest dla mnie, że tak renomowana stacja telewizyjna, ze ściśle sprecyzowaną misją emituje tak karygodny jakościowo materiał. No, chyba że właśnie taka jest misja Telewizji Narodowej?

Panie Prezesie, ogrodnictwo działkowe, ten wyjątkowy ruch społeczny obchodzi w tym roku swoje 120-lecie. Jak Pan zapewne dostrzega jest on starszy od istnienia telewizji. Nie wspominając o dziejach społecznych i przemianach jakie w międzyczasie zachodziły w naszej ojczyźnie.

Odrębnym problemem jest dobór wypowiadających się specjalistów. W przypadku wyżej wspomnianego reportażu, zaproszono do studia Panią Lidię Staroń. Niestety, ta persona jest dobrze znana w środowisku działkowców jako osoba o niebywale niskiej znajomości problematyki i stanu prawnego związanego z ogrodnictwem działkowym.

Liczę, że mój list do Pana będzie jedną z „kropeł” w danym temacie, ale jak wiemy, kropla draży skały.

Z pozdrowieniami



Mariola Wojciechowska

Ps. Kopię listu przekazuję do wiadomości PZD.

Grudziądz, dnia 24 lutego 2017 roku.